

DARIUSZ LEŚNIKOWSKI

Materia, światło i magia

Szkło artystyczne Witolda Śliwińskiego

Witold Śliwiński, *White Crater*, 2017, szkło płaskie połączone z chromoniklem

Wystawa prac Witolda Śliwińskiego, która odbywała się w Miejskiej Galerii Sztuki w Łodzi, w terminie 28.09–03.11.2018 roku, była prezentacją ze wszechmiar zjawiskową. Przede wszystkim ze względu na charakter tworzywa, z jakim mierzy się twórca. Szkło to dla wielu odbiorców materiał nadal tajemniczy; przemiana, jakiej podlega gorąca płynna masa w pracowni artysty, ma walor niemal magiczny. Świadomość „alchemicznego” charakteru tej przemiany wsparta efektami światłocieniowymi wywoływanymi podczas ekspozycji powoduje, że przestrzeń galeryjna nabiera jak gdyby metafizycznej mocy.

Wystawa unikatowych kompozycji Witolda Śliwińskiego w naturalny sposób wpisała się w program łódzkiego Festiwalu Sztuki Kinetycznej Światła *Light. Move. Festival*. Artysta, łącząc szkło z metalem i kamieniem, zestawia ze sobą elementy o różnych wartościach plastycznych. Barwne warstwy składników dzieła, zróżnicowane pod względem grubości, przejrzystości i połyskliwości, poddane działaniu strumieni światła ujawniały podczas wystawy swoje nowe właściwości. Przenikające przez materię obiektów oraz odbijające się od ich powierzchni światło stawało się źródłem niepowtarzalnych efektów i pozwalało, aby rzeźby ukazywały swoje wielorakie, odmienne oblicza. W przestrzeni Galerii Re:Medium stanowiły one centrum niemal teatralnej scenografii, modyfikującej swój potencjał energetyczny i estetyczny wywoływany zmieniającym się oświetleniem. Materialność brył skonstruowana z fantomowymi zjawiskami świetlnokolorystycznymi rodziła dramatyczny kontrast. Odnosiło się wrażenie cyrkulacji, pulsowania,

ulotności. Luminacja witryn Galerii łamała granicę wnętrza ekspozycyjnego i przestrzeni publicznej, aktywizując odbiorcę oraz skupiając uwagę na przeemyślnych formach prac prezentowanych we wnętrzu, na perfekcyjności ich wykonania oraz ewokowanych znaczeniach.

Światło egzystowało podczas tej wystawy nie tylko jako autonomiczna wartość fizyczna, składnik oświetlenia, ale też jako rodzaj ektoplazmy uwolnionej z artystycznej formy, pochodna – czy wypadkowa – stanowiąca emanację wewnętrznego życia tego szczególnego tworzywa, jakim jest szkło.

Mnogość impulsów wizualnych uruchamiała i wyzwalała wyobraźnię widzów, stanowiąc dla nich rzeczywistą, bogatą przestrzeń inspiracji. W tle przeżyć odbiorczych stały niewątpliwie aluzje kryjące się w bogactwie form, i tych abstrakcyjnych, odnoszących się do wartości ogólnych, podstawowych, i tych surrealnych, wysnutych z fantazji oraz tych, które wyrastały z kontemplowania natury, zbliżonych kształtami do wyrafinowanych form organicznych.

Witold Śliwiński, *Internal bevel*, 2015, szkło płaskie malowane, 200 × 6,4 × 20 cm

Wyobraźnia artysty, jego biegłość warsztatowa wsparta ogromnym wyczuciem formy, faktury i barwy stały się źródłem zaskakujących jakości, kierujących naszą uwagę na kolejne możliwości odczytania statusu i kondycji szkła artystycznego.